

# Firmy paliwowe notują rekordowe zyski

13 lutego 2023

BP, Shell ExxonMobil, Equinor i inne wielkie firmy paliwowe na świecie publikują swoje wyniki, z których wynika, że notują rekordowe zyski. Wszystkie one korzystają z rosnących cen gazu i ropy naftowej, co wynika z trwającej wojny na Ukrainie. Jednocześnie zwykli odbiorcy muszą poradzić sobie z rosnącymi cenami gazu i paliw na stacjach benzynowych. Powoduje to presję, by opodatkować dodatkowo zyski, które inkasują firmy paliwowe.

Większość z wielkich firm paliwowych zarobiła ponad dwukrotnie więcej w 2022 roku, niż w roku 2021, który był dla nich również bardzo udany – podaje BBC. BP zarobiło w 2022 roku 28 miliardów USD, Shell 40 miliardów, ExxonMobil 59 miliardów. Equinor 23 miliardy, Total Energies 36 miliardów, zaś Chevron 37 miliardów. Dlaczego zyski tak poszybowały? Na to pytanie szuka odpowiedzi brytyjska telewizja.

Ropa i gaz ziemny są używane na całym świecie. Kiedy spada popyt, a rośnie podaż, ceny zawsze idą w górę. Przed wybuchem wojny na Ukrainie Rosja była największym eksporterem ropy i Gazu ziemnego. Mnóstwo pieniędzy płaconych za rachunki domowe i na stacjach benzynowych trafiało do rosyjskiego rządu. Pieniądze te stanowiły aż 45 procent budżetu państwa rosyjskiego w 2021 roku.

Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę kraje zachodnie, w tym Unia Europejska i Wielka Brytania próbowały znacznie ograniczyć, a nawet zablokować import paliw z Rosji, by nie finansować wrogiego państwa. Ale ubocznym skutkiem takiej polityki była konieczność kupowania paliw w krajach sprzedających je drożej niż Rosja. Jednocześnie po złuzowaniu obostrzeń pandemicznych wzrosło zapotrzebowanie na paliwa, co jeszcze podbiło ich

ceny.

W efekcie cena ropy Brent, za którą przed wojną płacono między 25 a 100 USD, skoczyła do 125 USD, a obecnie utrzymuje się na poziomie 85 USD za baryłkę. W tym samym czasie podrożał gaz ziemny. W efekcie wzrosły ceny paliw na stacjach benzynowych oraz koszty gotowania i ogrzewania mieszkań gazem ziemnym – pisze BBC. Ponieważ gazu i pochodnych ropy naftowej używa się w przemyśle i usługach, gwałtownie wzrosła inflacja na świecie.

Koszty wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego nie wahają się zbyt mocno. Jednak ceny za ropę już tak – pisze BBC. Dlatego wzrost cen ropy i gazu powoduje wzrost przychodów firm zajmujących się wydobywaniem przy prawie takich samych kosztach wydobywania. Kiedy więc ceny ropy i gazu gwałtownie wzrosły po rozpoczęciu wojny na Ukrainie, zyski netto firm zajmujących się wydobywaniem również wzrosły gwałtownie.

Niedawno BP ogłosiło, że w 2022 roku uzyskało rekordowy zysk na poziomie prawie 28 miliardów USD. Zeszłoroczny zysk był dwukrotnie wyższy od zanotowanego w 2021 roku. Jednocześnie producent zapowiedział zmniejszenie wydobywania do 2030 roku. Również Shell mógł pochwalić się największym zyskiem w całej swojej historii. Również w tym przypadku doszło do podwojenia zysku w porównaniu do poprzedniego roku.

Część z rekordowych zysków trafiła do drobnych akcjonariuszy wielkich koncernów paliwowych. Z jednej strony koncerny płacą wyższe dywidendy, z drugiej wykupują akcje, co zwiększa ich notowania na giełdach. Jednak większość traci na rosnących cenach paliw. Dlatego rośnie presja, by rosnące zyski były dodatkowo opodatkowane.

Rekordowe kwoty trafiają do firm paliwowych, nawet po opłaceniu przez nie podatków. Ale dla Wielkiej Brytanii na przykład rosnące zyski firm paliwowych nie oznaczają proporcjonalnie wyższych wpływów podatkowych. Większość

aktywności firm paliwowych odbywa się bowiem poza tym krajem – pisze BBC. Dzięki umiejętnym sposobom rozliczenia firmy mogą w ogóle nie płacić podatków. Rząd brytyjski już wprowadził dodatkowe obciążenie dla firm paliwowych.

Podatek od zysków nadzwyczajnych wysokości 25 procent został wprowadzony w maju 2022 roku. W listopadzie natomiast został on podniesiony do 35 proc. Ale politycy, związki zawodowe i organizacje zajmujące się pomocą ludziom o niskich dochodach, chcą dalszego zwiększania podatku. Zwolennicy podniesienia uznają za niesprawiedliwe uzyskiwanie rekordowych zysków przez koncerny paliwowe, kiedy większość społeczeństwa ubożeje. Podatek od zysków nadzwyczajnych ma podstawową zaletę, trudno jest unikać jego płacenia.

Z drugiej strony firmy paliwowe ostrzegają, że podnoszenie podatku od zysków nadzwyczajnych może zniechęcić je do inwestowania. Twierdzą one też, że wysokie zyski w dobrych czasach balansują straty w gorszych. Wiele firm paliwowych traci również pieniądze rosyjskich inwestorów.

BP w ubiegłym roku straciło 24 miliardy USD, które wcześniej ułokowała w niej rosyjska firma Rosneft. Ponadto konieczne są inwestycje w celu poszukiwania nowych źródeł. Firmy paliwowe inwestują miliardy dolarów w odnawialne źródła energii i stacje ładowania dla samochodów elektrycznych. Te działania zdaniem przedstawicieli firm mają zapewnić tanią energią dla świata.

Autorstwo: Wojciech Ostrowski

Na podstawie: BBC.com

Źródło: [MagazynFakty.pl](https://magazynfakty.pl)